

# Ryszard Radwiłowicz

---

## "Rozwój czynności poznawczych u dzieci", Halina Jankowska, Warszawa 1985 : [recenzja]

---

Studia Pedagogiczne. Problemy Społeczne, Edukacyjne i Artystyczne 5, 113-114

---

1991

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Halina Jankowska, Rozwój czynności poznawczych u dzieci ,  
Warszawa 1985, ss.155**

Całość publikacji wypełnia sześć rozdziałów: Wprowadzenie do teorii czynności, Czynności orientacyjne, Czynności zabawowe dziecka i ich uwarunkowania, Czynności rozwiązywania problemów, Rola informacji w procesie czynności rozwiązywania problemów, Sytuacja a proces rozwiązywania problemów. Jak widać z tego spisu treści, ale przede wszystkim z zawartości poszczególnych rozdziałów, pracę swoją poświęciła Autorka szczegółowej analizie czynności poznawczych dziecka w świetle założeń teorii czynności w ujęciu T. Tomaszewskiego i jego szkoły.

Jest to komunikatywna i kompetentna informacja dotycząca głównych aspektów rozwoju intelektualnego dziecka w wieku przed- i wczesnoszkolnym, ze szczególnym uwzględnieniem czynności związanych z rozwiązywaniem problemów. Praca jest oparta na reprezentatywnej (choć potraktowanej wybiórczo) psychologicznej, zwłaszcza polskiej, literaturze zagadnienia i bogato ilustrowana wynikami własnych badań Autorki w odniesieniu do niemal każdego z omawianych ważniejszych zagadnień rozwoju umysłowego dziecka.

Wprawdzie poszczególne badania własne autorki dotyczyły oddzielnych zagadnień: od eksperymentu poświęconego klasyfikowaniu przez dzieci przedmiotów przedstawionych na obrazkach (s. 33 i n.) aż po badania nad zachowaniem się dzieci różnych grup wiekowych w sytuacjach probabilistycznych (s. 137 i n.), to przecież wszystkie te badania łączy jeden problem naczelny, mianowicie pytanie: jak rozwijają się czynności poznawcze?

Jak słusznie stwierdza sama Autorka w zakończeniu, swoje wszędzie poparte badaniami wywody skupiła ona na tych czynnikach, które wpływają na rozwój czynności dziecka i stymulują je, przyczyniając się do opanowania ich coraz bardziej złożonych struktur. Tak było np. w przypadku roli informacji sytuacyjnych w obszarze czynności poznawczych dziecka (rozdział II), jak też w odniesieniu do znaczenia udzielania dzieciom właściwej (to jest tylko niezbędnej) pomocy - w formie dodatkowych pytań i powtarzania poleceń - w przypadku rozwiązywania problemów. Podobnie charakter stymulujący rozwój myślenia dzieci mają takie sytuacje zadaniowe, które pobudzają dziecko do samodzielnego wytwarzania hipotez (w porównaniu z większą podatnością na zmiany - pod wpływem nowych informacji - hipotez wymuszonych, to jest przyjętych na skutek polecenia - s. 123).

Wyszczególnione wyżej względy kwalifikują rozpatrywaną pracę jako pozycję szczególnie wartościową i użyteczną dla wychowawczyń przedszkola i nauczycieli klas początkowych, którzy żywo interesują się prawidłowościami rozwoju psychicznego swoich wychowanków i uczniów.

Ta zorientowana na rozwój umysłowy ucznia, a jednocześnie w tym obszarze wielowątkowa publikacja spełnia dobrze cele założone przez Autorkę, mianowicie funkcję informacyjną dla czytelników - nauczycieli oraz inspirującą w stosunku do tych z nich, którzy chcieliby podjąć się pewnych własnych prób badawczych. Dlatego zasługuje ona w pełni na wyróżnienie.

Jednocześnie sugerowałbym Autorce, aby w następnym wydaniu omawianej publikacji wzbogaciła dotychczasowe wywody szerszym potraktowaniem, a może tylko wyraźniejszym zaakcentowaniem pewnych wniosków pedagogicznych (o charakterze instrumentalnym, metodycznym), płynących z określonych stwierdzeń natury psychologicznej. Chodziłoby o to, aby każdemu kolejnemu ogólniejszemu

twierdzeniu psychologicznemu towarzyszyły odpowiednie sugestie pedagogiczne (typu: skoro tak, to...). Wprawdzie czytelnik dostatecznie przygotowany, a zarazem uważny i refleksyjny może dojść do takich wniosków samodzielnie, to wydaje się słuszne, aby ułatwić wyciągnięcie odpowiednich korzyści metodycznych (dydaktycznych) z lektury książki.

Przy okazji tak rozbudowanego drugiego wydania książki, czego Autorce i wydawnictwu życzę, warto by również uwzględnić w wykazie literatury (jeśli nie jednocześnie w samym tekście) kilka równie ważnych, co przytoczone, a pominiętych pozycji psychologicznych i pokrewnych, takich jak - fundamentalna praca J. Linharta „Proces i struktura uczenia się ludzi” (autora kongenialnego w stosunku do T. Tomaszewskiego, tyle że bardziej „eksperymentalnego”); prace M. Kreutza i W. Szewczuka poświęcone specjalnie rozumieniu; publikacja pod red. B. Okoniowej pt. „Edukacja wczesnoszkolna”; książka pod red. J. Lompschera „Psychologia uczenia się w nauczaniu początkowym”; prace Mienczyńskiej i Bogojawleńskiego, a także Budohoskiej i Włodarskiego (wszystkie dotyczące wszak uczenia się, a więc czynności poznawczych); prace, choćby i popularne, Z. Pietrasińskiego z zakresu psychologii myślenia i twórczości; praca S. Racinowskiego pt. „Pytanie i odpowiedź” (że pominię podobną pracę w sensie tematyki - pod moją redakcją pt. „Pytania uczniów a treść nauczania”).

Wytknięte luki w literaturze nie umniejszają jednak w niczym bezspornych walorów recenzowanej książki, która stanowi znaczące osiągnięcie na naszym obecnym rynku wydawniczym w dziale publikacji psychologicznych i pedagogicznych przeznaczonych dla nauczycieli przedszkoli i klas początkowych.

RYSZARD RADWIŁOWICZ

**Witold Dobrołowicz, Elementy psychologii twórczości technicznej,  
Kielce 1984, ss. 178**

Należy z zadowoleniem i aprobatą powitać inicjatywę W. Dobrołowicza i Dyrekcji Ośrodka Usług Socjalnych i Pedagogicznych ZNP w Kielcach wydania pracy związanej z psychologią twórczości technicznej. Potrzeba tego typu publikacji nie może budzić najmniejszych wątpliwości, co zostało lakonicznie uzasadnione w „Słowie wstępnym” oraz w podrozdziale „O potrzebie zajmowania się psychologią twórczości technicznej”. Podzielam w całej rozciągłości tezę Autora, że wiedza psychologiczna może przyczynić się do przyspieszenia postępu technicznego w Polsce. Jednak dotychczas ten dział psychologii rozwijał się u nas bardzo słabo, a ściślej został on przerwany przedwczesną śmiercią prof. E. Talejki na początku lat siedemdziesiątych.

W. Dobrołowicz, który podjął problematykę psychologii twórczości technicznej, dał się wcześniej poznać jako autor książki „Psychologia twórczości” oraz szeregu artykułów związanych z psychologicznymi podstawami twórczości.

Recenzowana książka zawiera bardzo duży ładunek istotnych informacji.